

Nr. 133



ROZWIJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek dnia 14 maja 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, ogłoszenia do „Rozwiu” przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Cena prenumeraty:

w Łodzi
 Kwartalnie Mk. 60.00
 Miesięcznie „ 20.00
 za roznośnienie
 60 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
 Kwartalnie Mk. 69.00
 Miesięcznie „ 23.00
 Po za Łodzią egz. 90 f.
w Ameryce 1/2 dolara
 miesięcznie.

KALENDARZYK

Piątek 14 + Bonifac. M.
 Sobota 15 Zoji W. M.
 Niedziela 16 Jana Nep.

REDAKCJA

ŁÓDŹ,
 Al. Kościuszki 41.
 TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem m. 2.50 w tekście n. 5. za tekstem 2 mk. nekrologi mk 1,50 za wiersz petitowy. **Drobne ogłoszenia 4) fenig** za wyraz Komunikaty mk 3.—. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. **Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.** Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.



Dziś ostatni dzień!
Tragedja Arcyksięcia Rudolfa
 (MAYLELINO)

?? JUTRO PREMIERA !! ??

FABRYKA SIATKI JEDNOLITEJ METALOWEJ
 (MÉTAL DÉPLOYÉ)

Towarzystwa „St. Hr. Ledóchowski S-ka”
 w Warszawie, Przemysłowa, 24, tel. 72-35

została uruchomiona po przerwie podczas wojny i wznowiła przyjmowanie **OBSTALUNKÓW NA SIATKĘ JEDNOLITĄ** do robót budowlanych, żelazo—betonowych i kanalizacyjnych: do ogrodzeń parków, skwerów, ogrodów; na bramy, zabezpieczenia okien i drzwi i t. p: nadto przyjmuje wszelkie roboty z zastosowaniem siatki jednolitej.

KATALOGI I KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE. 1551—2.

Polski Zw. Zaw. Pracown. Elektrotechnicznych

podaje do ogólnej wiadomości iż na czas strajku, w celu niepozbawienia klienteli obsługi dotychczasowych instalacji, przyjmować będzie wszelkie roboty w zakres elektrotechniki chodzące. Roboty te prowadzone będą pod kierunkiem najpoważniejszych sił fachowych i odpowiedzialnością związku.

Zarząd.

Tragiczne miasto.

Okropne sceny w ogonkach po chleb. Pod rządami bolszewików. Skoropadski, Wojska Dyktorjatu „Pomoc” Koalicji. Denikińcy. Zajęcie Kijowa przez wojska polskie.

Żadne z miast, które były świadkami wojny europejskiej, nie wycierpiało tyle, co Kijów zdobyty obecnie przez wojska nasze.

Jest to już siódmy raz w ciągu obecnej wojny, iż nieszczęsne to miasto, jedno z najstraszniej dotkniętych zawieruchą światową z miast w Europie, przechodzi w nowe ręce.

Po raz pierwszy zmienił Kijów swych władców w końcu stycznia 1918 r. kiedy to zajęli go bolszewicy. przez dwa tygodnie toczyła się krwawa walka między czerwonymi wojskami a t. zw. wolnymi kozakami, walka na śmierć i życie, w ciągu której Kijów po raz pierwszy miał sposobność poznać całą grozę tego, co go jeszcze spotkać miało w przyszłości. Z jednej strony walczyły doskonale zorganizowane zastępy bolszewickie, pod pułk. Murawiewem, z drugiej zaś nieliczna grupa inteligencji ukr., zorganizowanej z wolnych kozaków. Ludność miasta zachowywała się biernie i marzyła o jednym tylko: by ustał wreszcie okropny huk kanonady, by powróciło światło i woda. Z czasów tych notują mieszkańcy Kijowa groteskowe w swym tragicznym wspomnieniu z życia codziennym. Rabunki były tak dalece na porządku dziennym, że na wielu sklepach kupcy, aby zaoszczędzić rabującym bandom trudu, wywieszali charakterystyczne zawiadomienia, że wszystko już zrabowane. Opowiadają też, że jeśli w ogonku po chleb, składającym się z śmiertelnie głodnych mieszkańców miasta, zabłąkana kula zabiła jedną osobę, pozostali nie ratowali się ucieczką, lecz usuwając trupa, tem skwapliwiej garnęli się, aby zdobyć po nim miejsce.

Jeszcze w 11 dniu walki, gdy poszczególne dzielnice kolejno przechodziły z rąk do rąk, a armaty były rozstawione w samym centrum miasta, prezes ministrów Hołubowicz, zapewniał, że o ewakuacji Kijowa niema mowy. A już w nocy tego samego dnia rząd uciekł na auto-nobilach do Żytomierza.

Gdy nazajutrz zdumiona ludność ujrzała na ulicach miasta jakieś zupełnie nowe twarze, myślano, że to nowy korpus ukr. i rewidującym żołnierzom pokazywano dokumenty, wystawione przez rząd ukraiński. Okazanie takiego dokumentu było zaś wyrokiem śmierci. To też w dniu tym pod ścianami każdego niemal domu leżały trupy postrzelanych, a nad brzegiem Dniepru, wały się ich całe stosy. Gdy jednak w końcu stało się pewnem, że bolszewicy zajęli miasto, przygnębione tyłoma przejściami ludność, pogodzona się z tą myślą, ztorzecząc tylko władzy ukraińskiej, że przedłużając tak długo obronę, naraziła miasto na krwawą represję ze strony bolszewików.

Niedługo jednak miało trwać nowe panowanie i już po miesiącu wkroczyły znów woj-

złaskie z polską, a wojska siemienieckie z
strony niemieckiej, przyczem szlachowicy ta-
sławscy i ukraińscy żydowskie pogro-
m.

Niepamiętna chwila uderzenia trwały tym razem
rządy Rady Centralnej, a już w maju na czele
państwa ukraińskiego stanął hetman Pawło
Skoropadski.

Niebawem rozpoczął się przewrót na ca-
łej Ukrainie, wojska Dyrektorjatu i wojska ga-
licyjskie zajmowały miasto po mieście, aby strą-
cić Skoropadskiego, który ciągle niepodzielnie
władzał w Kijowie. Znowu przez dwa tygodnie
słychać było kanonadę artylerji petlurowskiej w
mieście.

Później znowu przez dwa miesiące rządził
w Kijowie Dyrektorjat, który pomimo wszelkich
wysiłków, po ułowieniu tego czasu musiał wyco-
fać wojska w stronę Koziatyna i Zmeryn-
ki, aby ustąpić miejsca bolszewikom, i znowu
rozpoczął się niedługi okres panowania bolsze-
wickiego. Tymczasem chwila upadku bolszewi-
ków była bliższą, niż przypuszczano. Niezadłu-
go potem wkroczyły pierwsze patrole petluro-
wskie, a jednocześnie od strony Dniepru ukaza-
ły się wojska Denikina.

Denikin szybko pokonał Petlurę i objął
rządy w mieście.

Zdawało się, że teraz nastąpią już czasy
spokojne, okrutnym więc było rozczarowanie
ludności, gdy w początkach października obu-
dziła ją pewnego dnia daleka kanonada. To
wojska Denikinowskie rozpoczęły gwałtowny
odwrót.

Tegoż dnia wkroczyły wojska bolszewi-
ckie do Kijowa. Tymczasem gen. Bredow zebrał
rozpuszczone wojska denikinowskie i rozpoczął
tego samego wieczora raz jeszcze walkę z wro-
giem. Znowu dwa dni cała ludność spędziła w
piwnicach i suterrenach, bez wody i światła,
gdyż bolszewicy cofając się, bombardowali mia-
sto skutecznie.

Ostatni raz witał Kijów wkraczających
bolszewików w grudniu ub. r., gdy to po paru
dniach huraganowego bombardowania znie-
widzone przez ludność wojska Denikina musia-
ły ustąpić.

Dziś z kolei rzeczy zajmują to miasto wojska
polskie i ukraińskie. Tym razem nowych zwy-
cięzców wita Kijów z dobrze zrozumiałym, ży-
wiotowym entuzjazmem, gdyż idą one napraw-
dę z palmą pokoju i ludzkości, a dają gwaran-
cję, iż będą ostatnimi, pod których władzę
niebezpieczne to, a dziś wolne miasto przechodzi.

słynnym reldom Stuarla w wojnie amerykańskiej.

W ten sposób nieprzyjaciel został oszołomiony
odrazu:

— A jak wielka jest zdobycz nasza w materiale
wojennym i jeńcach? — wtrąciłem.

— Jest ona takich rozmiarów, że narazie niema
mowy o dokładnem jej obliczeniu. Każdy bowiem
dzień wykrywa nowy łup, jaki nam przypadł w udziale.

Tu ppłk. Przewłocki zadumał się przez chwilę
i nagle twarz jego opromieniła radość niezmierna.

— Czy pan wie — zapytał — gdzie właściwie
teraz doszły wojska polskie?

A kiedym milczał, nie dorozumiewając się o co
chodzi szefowi sztabu zwycięskiej armji, dorzucił
z błyskiem w oczach:

— Toć żołnierz poszedł szlakiem kniazia Jaremy
Wiśniowieckiego, Skrzetuskich i Wołodyjowskich i
wkroczył już na słynne „dzikie pola“ prastarej
Rzeczypospolitej... Nie wyparłby się go żaden z wiel-
kich zagończyków 17 wieku, gdyż cnoty rycerskie
swoich praocjów przechowuje nasz szary bohater w
niepokalanej pełni, a jego krwawy pot i znój, jego zapał
i gorącą miłość Rzeczypospolitej oceni kiedyś należy-
cie historia.

Mrok zapaść coraz to głębszy, przez drzwi bal-
konowe płynęły do gabinetu szefa sztabu balsamiczne
wonie wiosennego wieczoru. Głęboką ciszę przerwał
brutalnie echo słumione dalekich dział.

Polsko, widzisz-że Ty swojego żołnierza?!

Szlakiem hetmańskich pochodów.

Armja gen. Listowskiego na „Dzikich polach“.

Korespondent lwowskiej „Gaz. Por.“ miał inter-
resujący wywiad z ppłk. Przewłockim, szefem sztabu
armji gen. Listowskiego. Ppłk. Przewłocki udzielił
uprzejmie następujących informacji.

— Cała ostatnia akcja polska na froncie wschod-
nim poległa w armji 2-giej na nadzwyczajnej szybkości
poruszeń i zaskoczeniu nieprzygotowanego na atak z
naszej strony nieprzyjaciela. Chodziło w tej akcji
bojowej przedewszystkiem o to, ażeby bolszewików
szybko wybić naprzód z pierwszej linii obronnej, a
następnie równie szybko z drugiej pozycji, ponieważ
żoś wiadome nam było, że wojsko bolszewickie nie
jest przyzwyczajone do dłuższych marszów, musieli-
śmy je w ten sposób prędko znużyć i wyczerpać tak,
że rozbite i okrążone przez nas było

zmuszone do masowego poddawania się nam.

Atakowaliśmy dwiema grupami. Jak pan widzi
— wskazywał na mapie energicznymi ruchami dzielny
szef sztabu — uderzeniem grupy północnej armji 2-giej
nieprzyjaciel został zmuszony do szybkiego odwrótu w
kierunku południowym na Winnicę.

Skutkiem manewru, polegającego na forsownym
marszu naszej jedynej z dywizji cofając się kolumny
bolszewickie zostały zaatakowane przez grupę połud-

niową, skutkiem czego wpadły znowu pod rązy grupy
północnej. Poniósłszy bardzo ciężkie straty w takiej
grze, bolszewicy zostali przez nas zmuszeni do wy-
cofania się na wschód.

Nadomiar ich niepowodzeń

konnica nasza odcięła im odwrót w stronę Kijowa.

To też widząc, że są okrążeni i wpadli w pułapkę
bez wyjścia, stawili bardzo zacięty, w licznych
miejscach opór, tak że

przychodziło do walki wręcz na noże,

bolszewicy bowiem usiłowali przebić się przez nasz
pierzścień za każdą cenę. Najwymowniejszym wreszcie
rezultatem zupełnego ich rozbitcia przez nasze wojska
jest fakt ten, że opanowaliśmy wszystkie ich zapasy
olbrzymiego materiału wojennego, skoncentrowane w
taborach kolejowych, bardzo bogatych, dla zaopatrze-
nia południowo-wschodniej armji czerwonej. Olbrzy-
mi bezcenny łup wpadł w nasze ręce.

Jak bardzo zaś rwał się żołnierz nasz naprzód
wystarczy chyba, jeśli sobie uprzytomimy, że armja
nasza przeszła ogromną przestrzeń w ciągu 2 dni za-
ledwie, gdyż piechota zrobiła do 80 klm., a nadzwyczaj-
na wprost nasza konnica 150 klm. Słowem — odbyła
marsz, równający się w zupełności

Za polską pomoc.

Jak donosi „Wpered“ powstał w Wiedniu
„Ukraiński narodowo-państwowy związek“, któ-
ry połączył 6 partji: narodowo-republikańską,
niezależnych socjalistów, narodową-bukowińską
partję pracy, socjalistów-federalistów i włoścjan
demokratów. W tem ugrupowaniu brak, jak
widać stronnictw lewych; radykałów, socjal-re-
wolucjonistów i socjaldemokratów.

W deklaracji swojej związek zapowiada
połączenie wszystkich ziem ukraińskich i utwo-
rzenie republiki. Związek chce się oprzeć na
właścianstwie obdarowując bezrolnych ziemią, a
klasom robotniczym zapowiada „socjalną samo-
dzielność i należyty wpływ na ustrój państwo-
wego bytu“.

Stosunki ukraińsko-polskie związek pragnął
by nawiązać, ale „dokąd z polskiej strony pro-
wadzona jest polityka imperjalistyczno-zaborcza
przeciw terytorjum ukraińskiem, to wszelkie sto-
sunki są niemożliwe“.

Deklaracja zawiera szereg różnych postu-
latów, o których mówi „Wpered“: „Wszystko
to bardzo piękne z boku: tylko jedno nieszcze-
ście, że wszystko to robi się... w Wiedniu!“

Niżej podpisane instytucje przyjmują zapisy na

5% WEWNĘTRZNE POŻYCZKI PAŃSTWOWE z roku 1920 (krótkoterminową i długoterminową)

na warunkach prospektu MINISTERSTWA SKARBU, za własnymi kwitami tymczasowymi:

BANK HANDLOWY W ŁODZI

BANK KUPIECKI ŁÓDZKI

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE, ODDZIAŁ W ŁÓDZI

PIOTROGRODZKO-RYSKI BANK HANDLOWY, ODDZIAŁ W ŁÓDZI

BANK ZACHODNI, ODDZIAŁ W ŁÓDZI

TOW. WZAJEMNEGO KREDYTU PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH.

Rozbici bolszewicy zaniechali dalszych kontrataków.

Zajęcie miasta Łojowa przez wojska polskie.

WARSZAWA, 14.5 (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 14.5.1920 roku.

Na przedmieściu Kijowa po poniesionej klęsce nieprzyjaciół zaniechali narazie dalszych ataków i zachowuje się biernie. W walce dnia 13 b. m. przy odpięciu szarży jazdy nieprzyjacielskiej zginął bohaterką śmiercią, porucznik Jotko Markiewicz. W rejonie Łojowa resztki oddziałów bolszewickich znajdujących się na prawym brzegu Dniepru uległy zupełnemu roz-

bięciu. Miasto zaś Łojów zostało definitywnie przez nas opanowane.

Pozatem sytuacja bez zmiany.

Zestawienie stwierdzonych dotychczas zdobyczy naszej ofensywy wynosi od 9 bm. do dnia dzisiejszego około 4500 jeńców, 12 dział, kilkadziesiąt karabinów maszynowych 3 statków kilkanaście berlinek oraz znaczną ilość sprzętów i materiałów kolejowych i wojennych.

Puł. Kulinski.

Oręż polski zatrząsł podwalinami Sowietów!

Rozpaczliwe wewnętrzne i zewnętrzne położenie bolszewików.

Próby ratunku.

Helsingfors. Według poufnych informacji nadchodzących z Moskwy, rząd sowietów postanowił wysłać do Polski agitatorów, którzyby wywołali tam strajki i wewnętrzne niepokoje, chcąc tą drogą zmusić rząd polski do zaprzestania ofensywy przeciw wojskom sowieckim. Agitatorzy ci będą zaopatrzeni w znaczne środki pieniężne i zapasy broszur agitacyjnych.

(Próby te świadczą najlepiej o rozpaczliwej sytuacji rządu sowietów, która się chwytła wysiłków z góry przeznaczonych na niepowodzenie, jak tego najlepszym dowodem dotychczasowe niepowodzenie wszelkich usiłowań strajkowych w Polsce, rozbijające się zawsze o poczucie narodowe i obywatelskie naszych sfer robotniczych.— Przep. Red.)

Bolszewicy porzucają Ukrainę.

BUKARESZT. Według wiadomości nadchodzących tutaj z Ukrainy wojska bolszewickie zamierzają się wycofać z całego terytorium ukraińskiego, gdyż nie mogą stawić oporu armii polskiej, a obawiają się narazić krasnoarmiejców na wielkie straty i uważają dlatego, że lepiej narazić czerwone wojska wycofać i skoncentrować je na innym froncie dla rozpoczęcia planowej kontrofensywy.

Rząd sowietów traci grunt pod nogami.

SZTOKHOLM. Władza sowiecka zaczyna tracić grunt pod nogami coraz bardziej. Ludność coraz gwałtowniej domaga się zmiany rządu twierdząc, że to bolszewicy wywołali tak opłakane stosunki w Rosji, które dłużej są nie do zniesienia.

Ostatnie chwile czerwonego cara

Trocki oświadcza, że ustępuje.

W Smoleńskim zaczęło się powstanie chłopskie, wymierzono przeciw bolszewikom. Chłopi napadają na mniejsze oddziały czerwogwardzistów i znoszą je. Również są zabijani komisarze sowieccy.

Ruch ma charakter wybitnie antysemitki. Połączenie Moskwy z Smoleńskiem przewierane.

Na froncie rozpowszechniają się uporczywie pogłoski od jeńców rosyjskich, iż Lejba Trocki ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Mlejrce jego miał zająć żyd Kamieniew.

(Fakt ten, łącznie z innymi, dotyczącymi pogromu bolszewików orężem polskim, świadczy o psuciu się czerwonego kolosa od wewnątrz. Tem rychlejszy i gruntowniejszy upadek czerwonych katów Rosji).

Spisek antybolszewicki w Moskwie.

Wiedeń, 12 maja. Z Helsingforsu donoszą: W Moskwie wpadły władze tamtejsze na trop szeroko rozgałęzionego spisku, przeciw rządowi sowietów, dokonano bardzo licznych aresztowań. W sprawę tę zawikłanych jest mnóstwo osób zagranicą.

Nici spisku prowadzą do Paryża. Osobistości te otrzymywały stamtąd broń, amunicję i pieniądze. Śledztwo wykazało, że w służbie spiskowców czynny był cały sztab kurjerów. W ręce władz sowieckich wpadła duża ilość tajnych dokumentów.

Dlaczego moskiewska stacja iskrowa milczała?

Bunt w Moskwie jako skutek ofensywy polskiej. Głosy prasy zagranicznej,

PARYŻ, 14.5 (PAT) Dzienniki żywo się zajmują faktem, że od poniedziałku nie przyjęto ze stacji radiotelegraficznej moskiewskiej żadnej depeszy. „Daily Mail” donosi, że ostatni telegram, skierowany do wszystkich został nagle przerwany. W chwili nadawania zdania o pokoju z Gruzją kierownik londyńskiego Tow. radiotelegraficznego wyraził się, że nie można dać żadnego wyjaśnienia nagłej przerwy w korespondencji stacji moskiewskiej. Od chwili wybuchu rewolucji funkcjonowała stacja ta bez przerwy. Przerwy w korespondencji tłumaczy eksplozją o której donosi biuro Reutersa z Chrystjanji. Podobno miały eksplodować składy artyleryjskie w Korszewie. Stacja nie znajduje

się jednak w obrębie któryby, wchodził w rachubę. Możliwym jest że w Moskwie wybuchły poważne rozruchy. Telegramy z Kopenhagi donoszą o pożarach. Najprawdopodobniej chodzi tu o przerwę z powodów technicznych. „Journal” wskazuje na to, że podczas wojny potrzebny był termin jednego tygodnia, aby stację radiotelegraficzną po wybuchu pożaru w jej odrębnie przeprowadzić do porządku.

LJON, 14.5 (PAT) W sprawie przerwy korespondencji radiotelegraficznej donoszą dzienniki z Kopenhagi, iż pozostaje ona w związku z buntem, który wybuchł w Moskwie na skutek ofensywy polskiej. Składy wojenne zostały zniszczone.

Z SEJMU.

WARSZAWA, 14.5 (PAT) Posiedzenie 147. Początek 4.30.

Przystąpiono do sprawozdania komisji prawnej o ustawie w sprawie amnestji w b. dzielnicy pruskiej.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie odesłano bez dyskusji do Komisji w pierwszym czytaniu nowelę do ustawy o powołaniu do wojska.

Z kolei odbyło się trzecie czytanie ustawy o kasach chorych. Ustawę tę odesłano ponownie do podkomisji, mającej za zadanie uzgodnienia poprawek.

Przystąpiono do dyskusji nad sprawą państwa prezesa głównego Urzędu ziemskiego. Po nim uchwałą o reformie rolnej zabiera głos p. Mówca nie myśli stawiać twierdzenia jakoby beczny rząd zrobił wszystko, aby tę sprawę polną drogą należała.

Obszarnicy robią wszystko, ażeby sprawę o c. Myśli ich znajdują swój odzwierciedlenie w kolach biurokracji, która w stosunku do zarządzeń władzy centralnej o ile to dotyczy reformy rolnej uprawia często samostaw.

W dalszym ciągu mówca stawia ujętą rezolucję: Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie prezesa głównego urzędu ziemskiego w sprawie wykonania uchwały Sejmu z 10 lipca 1919 roku. Reformy rolnej i stwierdza konieczność bezwzględnego wprowadzenia w życie powyższej uchwały, uważając każdą dalszą zwłokę szkodliwą dla interesu państwa i ludu, wzywa rząd aby natychmiast przedłożył Sejmowi przewidziane uchwałą dnia 10 lipca 1919 roku projekty ustawy.

Następny mówca p. Czetwertyński twierdzi, iż przyczyna która hamuje wprowadzenia w czyn reformy rolnej jest to, iż zasady na których była zbudowana obecna ludowa polskiemu.

Budujemy narodowe podstawy państwa, gdy państwo musi być silne przede wszystkim narodowością. Instytut narodowy pcha nas poniekąd do ekspansji na wschód.

Tymczasem polski stan posiadania zmniejsza się. Możliwość rozszerzenia tego stanu na wschodzie nie jest wyzyskaną.

W imieniu swego stronnictwa oświadcza, iż głosować będzie za rezolucją p. Kiernika.

W głosowaniu przyjęto jednogłośnie rezolucję komisji rolnej wzywającej rząd do wyłączenia wszystkich sił, aby ustawa o zagospodarowaniu odłogów była przeprowadzona, oraz do spiesznego przedłożenia ustawy o reformie rolnej. Przyjęto również rezolucję p. Kiernika.

Przystąpiono do sprawy zaopatrzenia ludności w sól.

Sprawozdawca komisji aprowizacyjnej ks. Markiewicz stwierdza, iż zapotrzebowanie miesięczne wynosi 34 milionów kilgr. soli możemy pokryć zaledwie 24 do 25 milionami.

Następnie omawia przyczyny pozornego braku soli oraz korzyści jakie wypłyną z inwestycji włożone w saliny. Podnosi patriotyzm górników salinarnych i żąda dla nich poprawy warunków pracy.

Minister przemysłu i handlu Olszewski stwierdza że wskutek dokonanych inwestycji produkcją soli powiększyła się od czasu objęcia salin przez rząd polski z 13000 do 21000 ton rocznie tj. o 60 proc., a wciągu 3 lat do 50.000 ton co pozwoli na eksport za granicę.

Dalszą dyskusję odroczone.

p. Rotermund przedstawia jako referent komisji zdrowia publicznego sprawozdanie o wniosku nagłym p. Diamandy do zwalczania tyfusu plamistego.

Dyskusję nad sprawozdaniem odłożono do następnego posiedzenia.

Po odesłaniu szeregu wniosków nagłych do oddzielnych komisji przystąpiła Izba do rozprawy nad nagłymi wnioskami p.p. Bobka Puzka i tow. w sprawie rozporządzeń komisji plebiscytowej w Cieszyńskim.

Wniosek nagły wzywa Minist. spraw zagranicznych, by zażądało natychmiastowego uchylecia rozporządzenia dotychczasowego polskiej administracji szkolnej, oraz zapewniła nauczycielom i funkcyjnarjom publicznym na Śląsku Cieszyńskim korzyści materialne i służbowe jakie przysługują nauczycielom i funkcyjnarjom Rzeczypospolitej polskiej.

Sejm uchwalił jednogłośnie nagłość wniosku, sam wniosek odesłano do komisji spraw zagranicznych.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku w sprawie Spisza i Orawy zabrał głos pos. Osiecki przedstawiając gwałty czeskie na tych terenach plebiscytowych. Mówca składa rezolucję wzywającą rząd by domagał się odwołania zarządów administracyjnych na Spiszu i Orawie usunięcia starostów i żandarmerji czeskiej, wprowadzenia milicji miejscowej i ustanowienia warunków umożliwiających bezstronne przeprowadzenie plebiscytu.

Nagłość wniosku oraz rezolucję przyjęto jednogłośnie a wniosek odesłano do komisji spraw zagranicznych.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4. pp.

NACZELNIK PAŃSTWA PRZYJEŻDZA DO WARSZAWY.

WARSZAWA. Przyjazd Naczelnika Państwa spodziewany jest w środę przyszłego tygodnia.

KOMUNIKACJA POLSKI Z CZECHAMI.

WARSZAWA W Boguminie odbyła się konferencja polsko-czeska w sprawie przywrócenia ruchu komunikacyjnego między Polską a Czechami.

SĄD NAD POSŁEM DYMOWSKIM.

WARSZAWA. Onegdaj odbył się sąd marszałkowski w sprawie posła Dymowskiego.

Sąd uznał się za niekompetentnego do sądenia i zaproponował wybrać posła Marka jako prokuratora, posłowi zaś Dymowskiemu zaproponował wybrać sobie obrońców z pośród posłów.

W tak ułożonym komplecie postanowiono załatwić sprawę na jednym posiedzeniu.

Tatarzy proszą o protektorat Polski.

Berlin. 14 (PAT). Przebywający w Lozannie przez uroczystego parlamentu tatarów (Kyrul Dulu) obecnie zaś delegat tegoż do rządów i kongresu obcych państw p.

pos. Djufer Sejdemet zwrócił się za pośrednictwem polskiego posełstwa w Bernie z prośbą do rządu polskiego o objęcie przez Polskę mandatu nad Krymem z ramienia Ligi narodów.

Roman Dmowski w Warszawie.

Warszawa. (Tel. własny) „Kurier Poranny“ otrzymał wiadomość z Paryża, iż Roman Dmowski i hrabia Zamojski w dn. 12. b. m. wyjechali z Paryża do Warszawy. Przyjazd ich oczekiwany jest jutro.

kiwany jest jutro

W kołach sejmowych wiadomość ta wywarła duże wrażenie zwłaszcza wobec zamierzonej rekonstrukcji gabinetu.

Łotwa zrywa rokowania z rządem sowieckim.

Warszawa. (Tel. własny). Według otrzymanych tu informacji rokowania pomiędzy Łotwą i rządem sowieckim zostały zerwane, wskutek zdekompromitowania komisji opuściła Moskwę.

Ma to związek z ostatnimi zwycięstwami polskimi na wschodzie i nowym ukształtowaniem się stosunków.

Co zawiera traktat z Turcją?

PARYŻ. 13.5. (PAT) Pierwsza część traktatu pokojowego z Turcją zawiera układ z Ligą narodów, której rola jest kilkakrotnie w traktacie podkreślana. Druga i trzecia część traktatu zobowiązuje Turcję do uznania zmian politycznych już dokonanych, lub mających być dokonanych w Europie i Azji, a wypływających z brzmienia traktatu pokojowego.

Ta część traktatu zawiera konwencję specjalną dla cieśnin Dardaneli, Bosforu, morza Marmara, przewiduje autonomię i ewentualną niepodległość Kurdystanu, stwarza specjalną sytuację dla miasta i okręgu Smyrny, wymaga uznania prowizorycznego Syrii, nowego państwa Mezopotamii, jako państw niepodległych, co do których mandat będzie powierzony uznaniu administracji Palestyny na mocy mandatu którego wykonawcą będzie odpowiedzialny zaprowadzenie w życie deklaracji rządu angielskiego, dotyczące utworzenia w Palestynie siedziby narodowej dla żydów.

W dalszym ciągu traktat wymaga uznania przez Turcję nowej sytuacji wytworzonej przez wojnę w Egipcie w Sudanie na Cyprze oraz wysp morza Egejskiego, uznania istotnego protektoratu Francji nad Marokkiem, traktat uznaje suwerenność Turcji nad Konstantynopolem, pod tym jednak warunkiem, że państwa sprzymierzone mogą uszczuplić odnośne pra-

wa Turcji w razie gdyby ta nie dotrzymała warunków traktatu lub konwencji dodatkowych.

Traktat ustanawia komisję kontrolującą dla cieśnin złożoną z przedstawicieli Anglii, Francji, Włoch, Japonii, Grecji, Rumunii i Stanów Zjednoczonych, o ile te życzą sobie tego, oraz Bułgarii, jeżeli państwo bułgarskie będzie uznane za członka Ligi narodów. Rosja o ile będzie uczestniczyła w Lidze narodów, korzystać będzie z 2 głosów.

Podobnie jak Francja, Anglia, Włochy i Japonia Pozostałe narodowości będą rozporządzały każda 1 głosem, pozostałe punkty traktatu dotyczą opieki nad mniejszościami wyznaniowymi. Kontroli międzynarodowej finansów tureckich, komunikacji ograniczonej liczebności armii tureckiej oraz stawiając zasadę odszkodowania i restytucji.

CHWILA WRĘCZENIA TRAKTATU TURCJI.

PARYŻ. 13.5. (PAT) Projekt traktatu pokojowego z Turcją doręczony był we wtorek delegatom tureckim w sali zegarowej na Quai d'Orsay. Przewodniczył Millerand. Dokoła stołu zasiadli przedstawiciele różnych państw między innymi Nûmar hasza, przewodniczący delegacji armeńskiej, przewodniczącemu delegacji tureckiej towarzyszył pułk. Henrys.

Dookoła zagadnień polityki światowej.

JAPONIA NIE WYPOWIEDZIAŁA WOJNY SOWIETOM.

RZYM. 13.5. (PAT) Ambasada japońska w Rzymie urzędowo zaprzecza wiadomości o wypowiedzeniu wojny przez Japonię Rosji sowieckiej.

Pierwsza groźba niemiecka.

Walc, 14.5. (PAT) Jak donosi „Frankfurter Zeitung“ z Berlina na niedzielnym posiedzeniu gabinetu Rzeszy i ministrów poszczególnych państw Rzeszy postanowili jednomyślnie, że Niemcy nie wezmą udziału w konferencji w Spa, ani też w paryskiej konferencji ekonomicznej, mającej się odbyć dnia 16 b. m. jeżeli do tej pory wojska francuskie nie zostaną wycofane z obszarów nad Renem.

Francja uznaje Tarybę,

PARYŻ 14.5. (PAT). Dyplomatyczna misja litewska podaje w dziennikach francuskich adresowany przez Milleranda do delegata litewskiego. Tekst listu jest następujący.

Mam zaszczyt pana zapewnić, że rząd francuski uznaje prowizoryczną niepodległość Litwy i oczekuje, że państwa sprzymierzone zawalczą kwestję sprawy Litwy. Przy tej sposobności muszę panu zakomunikować, że w interesie Francji leży nawiązanie dobrych stosunków z Litwą.

Rozwiązanie Gen. Konfederacji pracy.

PARYŻ. 14.5. (PAT). Rząd francuski rozwiązał w dniu 11 b. m. generalną konfederację pracy, motywując to jej rewolucyjną działalnością. Rząd francuski zdecydowany jest decyzyjnie swą przeprowadzić siłą.

Starcia w Meksyku.

LJON. 14.5. (PAT) Z Nowego Jorku donoszą, Prezydent Caranza na czele znacznych sił rządowych walczy z powstaniem przeciw wojskom zbuntowanym w okolicy San Marco. W bitwie wczorajszej trwającej 8 godzin kierował osobiście operacjami. Rewolucjonści osiągnęli znaczne posiłki włącznie z artylerią.

Tajemnicze obrady.

LJON 13.5. (PAT). Delegaci włoscy i jugosłowiańscy odbyli 12 b. m. w Palanta 2 posiedzenia. Uchwalono przebieg konferencji osłonić ścisłą tajemnicą i nie wydawać żadnych komunikatów.

PRZESILENIE MINISTERIALNE WE WŁOSZACH.

POLDHU. 14.5. (PAT) Włoski ekspremjer Nitti po lecil jako kandydata na prezydenta ministrów, urzy-

wódcę partii katolickiej Medę. Meda konferował z Bosellim, Giolittim i Salandrą. Panuje przekonanie, że przesilenie włoskie wywoła odłożenie konferencji w paa na później

ZBRWANIE STOSUNKÓW.

LINGBY. 13.5. (PAT) Centralny duński komitet dla handlu z Rosją zerwał układy prowadzone z bolszewikami w Kopenhadze i za granicą. Ponieważ Rada komisarzy ludowych aresztowała kierowników kooperatyw rosyjskich w Moskwie oraz odwołała przedstawicieli związku centralnego w Londynie. Właściwym powodem zerwania jest zajęcie Ukrainy przez wojska polskie.

JESZCZE JEDEN BARBARZYŃCA NA LIŚCIE.

KORSEA. 13.5. (PAT) Według depechy z Berlina znajduje się na francuskiej liście winowajców wojennych między innymi gen. Kruska były komendant miasta Cassel, oskarżony o to, że podczas epidemii tyfusu w roku 1915 wyraził się, że prowadził wojnę na swój własny sposób to znaczy, że odmawia chorym jeńcom wszelkiej pomocy i stara się przez rozszerzenie zarazy o to aby jak najwięcej z nich zmarło. Z tego powodu poniosło śmierć przeszło 2000 jeńców.

CZEŚĆ POLEGŁYM.

LJON. 13.5. (PAT) Rząd francuski uchwalił urządzić 30 b. m. uroczysty obchód na cześć żołnierzy amerykańskich poległych w wojnie światowej, a pochowanych na ziemi francuskiej. Obchód obejmuje defladę wojsk koło cmentarzy na których spoczywa największa ilość żołnierzy amerykańskich.

DEMONSTRACJA NA RZECZ KRÓLA.

BUDAPESZT. 13.5. (PAT) Na posiedzeniu węgierskiego zgromadzenia narodowego wywołał okrzyk deputowanego Korekesa. Z toku oświadczenia ministra Sperenygo o spisku Karolyego przeciw królowi Karolowi, że to nie było zbrodnią, burzę na ławach posłów chrześcijańskich.

Minister Stereny wolał, że Węgrzy są narodem monarchicznym zobowiązanym do wierności ukoronowanemu. Okrzyk ten wywołał burzliwe brawa i oklaski, u posłów narodowo-chrześcijańskich a przeciwny na ławach posłów drobnych rolników. Oklaski na ławach posłów narodowo chrześ. wywołało także oświadczenie prezydenta Rakowskiego, że w sejmie węgierskim nie wolno przemawiać przeciwko ukoronowanemu królowi.

WYDALENIE NAUCZYCIELI.

BYTOM, 14.5. (PAT) Wiejska ludność pow. Opatowskiego i Teleckiego oburzona na nauczycieli niemieckich za ich udział w napadach na polaków w Opolu i za wrogię stanowisko wobec języka polskiego wydała tych nauczycieli ze swoich gmin. Stało się to już w 8 gminach.

WSZECHNICA JAGIELLOŃSKA DLA UCZCZENIA ZAJĘCIA KIJOWA.

KRAKÓW. 14.5. (PAT) Wczoraj w południe odbyło się w sali uniwersytetu Jagiellońskiego uroczyste posiedzenie senatu akademickiego i młodzieży uniwersyteckiej dla uczczenia zajęcia przez wojska nasze Kijowa. Na uroczystość przybyli przedstawiciele generalacji i miasta reprezentanci świata literackiego. Przedstawiciele prasy, publiczności i młodzież akademicka Zebrania rozpoczęły się przemówieniem rektora Estrzechora, który przedstawił dzieje walki Polski o Kijów, nawiązując do obecnych bohaterkich zmagani się żołnierza polskiego z Rosją o wolność narodu ukraińskiego rektor wniósł okrzyk na cześć wojska polskiego i najlepszego jego reprezentanta Józefa Piłsudskiego, co zebrani z entuzjazmem powtórzyli.

Zebranie zakończyło się wykładem prof. Trzebińska pod tytułem „Kulturalne znaczenie Kijowa“

IZBA HANDLOWA WŁOSKO-POLSKA.

RZYM. 13.5. (PAT) Powstanie tu wkrótce Izba handlowa włosko-polska Komitet organizacyjny ma się zebrać niebawem. Instytucja ta łącznie z izbą handlową polsko-włoską, która ukonstytuowała się już w Warszawie przyczyni się potężnie do rozwoju akcji ekonomicznej na korzyść obu narodów zaprzyjaźnionych.

WYSZKOLENIE OFICERÓW POLSKICH.

LONDYN. 13.5. (PAT) Poselstwo polskie w Londynie nie zostało urzędowo zawiadomione, przez angielskie Ministerjum spraw zagranicznych że rząd angielski zgadza się przyjąć 5 polskich oficerów celem wyszkolenia ich na statkach wojennych.

Podpisujcie polską nożyczkę odrodzenia!

Bracia ze Spisza i Orawy w Łodzi.

Miłych gości podejmował Komitet plebiseytowy.

a) Zapowiedziany przyjazd do Łodzi gazdów (górali) ze Spisza i Orawy nastąpił wczoraj o g. 7 rano koleją Fabryczno-Łódzką. Niezwykłych gości, wyróżniających się swym oryginalnym strojem, powitali na dworcu kolejowym przedstawiciele Komitetu plebiseytwego pp. ks. W. Tymieniecki, inż. Krotkiewski, Kieszczyński i Borniecki. Serdecznymi słowami witał przybyłych w liczbie 118 gazdów prezes komitetu ks. prałat Tymieniecki, kończąc swoje przemówienie okrzykiem na cześć Spisza i Orawy.

W gorących słowach odpowiedział ks. z Orawy. Z dworca kolejowego przeprowadzono gości do lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan (Andrzeja 4), gdzie podejmowano śniadaniem. Tutaj wnieśli toasty na cześć braci gazdów — inż. Kopuczny, Maj-Majewski, Kieszczyński i inni.

Po śniadaniu gromadnie udano się do fabryki akc. tow. Grohmana, gdzie zwiedzano szczegółowo wszystkie oddziały; objaśnień udzielał dyrektorowie fabryki pp. inż. Perkowski i Wscieklica.

O g. 3-ej po południu gości ze Spisza i Orawy podejmowano podwieczorkiem w ogrodzie gospody Ligi-Kobiet przy ul. Przejazd. Następnie wyruszone specjalnym pociągiem tramwajowym udekorowanym zieleńią i cerblematami narodowymi do Helenowa. O g. 9 wczoraj zaproszono gości na kolację przygotowaną w gospodzie urzędników państwowych przy ul. Sienkiewicza nr. 40.

* * *

Górale z Oraw i Spisza wynieśli z Łodzi jaknajsympatyczniejsze wrażenia. Opowiadają, że w Warszawie i Częstochowie było pańsko i sztywno, a w Łodzi serdecznie. Byli

jednakże bardzo przemęczeni, gdyż pojechali się z Warszawy o 12 ej w nocy i dziś znów na noc jada do Poznania, bo komitet nie był powiadomiony o tem, że na noc wyprawieni zostaną. Bardzo go cinnie podejmowało górali spiskich i orawskich stowarzyszenie nauczycielstwa szkół powszechnych obiadem. Dużą część pracy przyjął na siebie nauczyciel p. Maj-Majewski, który zajął się przygotowaniem uroczystości u nauczycieli.

Komitet plebiseytowy podejmował podwieczorkiem gości w ogrodzie majstrów tkackich zaś na kolację zaproszeni zostali do gospody urzędniczej w Dolinie szwajcarskiej (Sienkiewicza 40). Z góralami jeździ dwóch księży ks. Buroń i ks. Jabłoński, skarżyli się na umęczenie.

Trzeba na to baczyć przy takich wycieczkach, aby zwiedzający mieli czas wypoczynku. Wśród naszych gości było dwóch górali którzy jeździli do Wilsona i Lloyda Georga. Mówią oni po angielsku: gazda Piotr Borowy z Rozbergu na Orawie i Wojciech Halczyn z Lindalu ze Spisza. Pomimo swego wieku (58 lat) wygląda ten ostatni dosyć młodo, jest bardzo wymowny i chętnie opowiada o Wilsonie, który z nimi długo rozmawiał i najmiłsze na nich wywarł wrażenia.

Wycieczką kieruje p. Jerzy Dobrzycki, młodzieniec pełen zapału, krakowianin, wiceprzewodniczący krakowskiego komitetu plebiseytowego, wybornia władający gwara góralską.

Lubią go i chętnie słuchają. Tow. Tramwajowe umiło trzy wagony i wystąpiło do dyspozycji komitetu plebiseytowego dla gości góralskich. Na pierwszym tramwaju widniała tablica z napisem: Witajcie bracia ze Spisza i Orawy.

KRONIKA.

— 0 —

— Na nowe stanowisko.

Dotychczasowy Komisarz Rządu na m. Łódź p. Bohdan Zbrożek opuścił Łódź, by objąć jedno z wyższych stanowisk w Ministerjum Spraw Wewnętrznych. Podczas pobytu w Łodzi mieliśmy sposobność poznać jego zdolności organizacyjne, sprężystość i takt. Przy padła mu w udziale niezmiernie trudna praca przy organizowaniu nowopowstających władz administracyjnych, a szczególnie policji. Z zadania swego p. Zbrożek wywiązał się doskonale pozostawiając tę tak doniosłą gałąź naszej administracji doskonale zorganizowaną i sprawnie funkcjonującą. P. Zbrożek umiał pozyskać sobie nie tylko uznanie, lecz ogólną sympatię oraz wdzięczność za gorliwą i nieustraszoną pracę dla dobra naszego miasta.

Wyrażając żal, iż Łódź traci jednostkę pełną energii oraz taktu, składamy zarazem p. Zbrożkowi życzenia również owocnej pracy na nowym stanowisku.

— Widoki aprowizacyjne. a) Na podstawie relacji otrzymanych z ministerjum aprowizacji oczekiwać należy, że bieżący rok gospodarczy będzie znacznie cięższy od roku ubiegłego.

Aczkolwiek ministerjum aprowizacji posiada za sobą już dwuletnią praktykę w dziedzinie aprowidowania ludności, jednak sprawa ta na ogół przedstawia się z wielu względów bardzo niekorzystnie.

Obecnie wspomniane ministerjum opracowuje szczegółowy plan działania na rok przyszły.

Główny nacisk położono na dokładną i ścisłą statystykę produkcji i spożycia w gospodarstwach rolnych.

— Stypendja na kurs instruktorski. a) Wydział powiatowy sejmiku łódzkiego przeznaczył na 2 stypendja na kurs instruktorski, przygotowujący kierowników kursów dla dorosłych po 1000 Marek.

— Piękne uroczono. Z okazji naszego srebrnego wesela złożyli na ręce nasze byli współ-

pracownicy naszej cukierni p. p. Bolesław Komar, Tadeusz Szaniawski, Bolesław Wesołowski, Zygmunt Krzyżanowski, Alfons Hobek, Michał Zarnowski, Władysław Jarmicki, Zamorski i Heindzich, — marek 1,800, na cel jaki uznany za odpowiedni. Przeznaczając tę sumę na plebiseyt, składamy byłym uczciwym i współpracownikom, serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“

A. Roszkowscy.

marek 1,800 złożył p. A. Roszkowski w administracji „Rozwoju“.

— Piękna pamięć Straży ogniowej Mk. 3, 111 70 fen., zebranych na uroczystości 41-letniej rocznicy założenia Straży Ogniowej Ochotniczej Łódzkiej przekazano na plebiseyt Gór. Śląski przez tychże członków.

Cześć straży łódzkiej za taką pamięć.

— Na plebiseyt Górno Śląski. Pozostałość składek na wieniec dla zmarłej żony urzędnika Wydziału Handlowego Sejmiku Łódzkiego i Brzezińskiego w Łodzi Ludwika Riessa, kolejno biurowi składają Mk. 160.

— Wielka Kwesta Majowa. W niedzielę, dn. 16 maja, t. j. w ostatnim dniu Kwesty na rzecz P. M. J. sprzedawany będzie na ulicach naszego miasta znaczek. W tym celu podzielono miasto na dzielnice, które mieszczą się, w następujących lokalach: 1) Sala Geyera (Pio-

arkowska 295) p.p. Michalsowa i Brudnicwa 2) Juliusza 31. — p. Koczwińska 3) trkowska 104 (Centrala) p.p. D-rowsa Dutkiewiczowa Lewicka, pułk. Skrutkowska i Naumowa. 4) Rokicińska 47. — p. dr. Skalska. 5) Środnia 21 p. Kornowa.

Dzielnice czynne będą a. 15 maja od godz. 5-ej do 8-maj wiecz i będą wydawać zgłaszającym się puszki i znaczki. Osoby, pragnące wziąć czynny udział w kwestie, proszone są o zgłaszanie się do wymienionych dzielnic, celem otrzymania puszek i znaczka.

— Czeladnicy krawcy. Czeladnicy krawieccy zawiadamiają nas, że tylko żydowscy pogodzili się ze swymi majstrami, chrześcijańscy strajkują dalej.

— Reorganizacja referatu prawnego. a) Dowiadujemy się, że istniejący przy magistracie wydział prawny zostanie zreorganizowany. Reorganizacja polegać będzie na gromadzeniu obfitszego niż dotąd materiału ze wszystkich wydziałów magistratu i ujęciu go w sposób odpowiedni i rzeczowy, obrazujący całokształt działalności gospodarki miejskiej i poszczególnych wydziałów.

W ten sposób dopiero komunikaty nabrają istotnej wartości i znaczenia dla dzienników miejscowych.

— Wycieczka. Staraniem Sekcji Pedagogiczno-odezytowej przy Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, urządzona zostaje w d. 16 maja r. b., pierwsza wycieczka naukowa do Rzgowa, Tuszyń i Łosów tuszyńskich. W wycieczce udział weźmie znany przyrodnik p. dyr. Starkiewicz. Zapisy w lokalu Związku (Andrzeja 4) od godz. 5 ej do 6 ej wiecz.

— Kolejka Łódź - Brzeziny - Rogów - Rawa. a) W sprawie budowy kolejki Łódź Brzeziny Rogów Rawa wydział powiatowy sejmiku łódzkiego postanowił delegować do subkomitetu p. Suszyńskiego, dając mu instrukcję, aby kolejka ta przeprowadzona była nie przez Widzew Bezdów, lecz przez Nowosolną.

Przeznaczoną na studia sumę podwyższono do 10,000 Marek.

— Żywcom spalona. a) Wczoraj, w Chojnach przy ul. Szarej № 23, robotnica fabryczna 25 letnia Stanisława Prys, rozpalając ogień, spowodowała wybuch nafty. Płomienie ogarnęły ją w okamgnieniu. Mimo nadbiegłych na ratunek sąsiadek nie udało się ognia ugasić. Prys została żywcem spalona. Gdy wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przybył na miejsce, zastał już trupa.

Jak twierdzą, częste wybuchy nafty i wypadki poparzenia wywołane są gatunkiem nafty którą sprzedawcy fałszują miesząc ją z benzolem, łatwo palnym materiałem.

Właściciele odnośnie powinny na to zwrócić uwagę.

Poświęcenie sztandarów.

Dnia 23 maja o godz. 10 rano odbędzie się w Łęczycy uroczystość wręczenia i poświęcenia sztandarów dla 2-go pułku strzelców konnych ziemi Łęczyckiej i 37 pułku piechoty Łęczyckiej.

Smutne dzieje transportów grochu dla Łodzi.

Starosta w Lipnie samowolnie rekwiruje groch dla naszego miasta.

a) Starostowie niektórych powiatów, będąc panami życia i śmierci, czynią tak jak im wygodnie nie wruszają ich bynajmniej żadne polecenia ministerjum, a tem bardziej głusi są na ataki ze strony Wydziału zaprowiantowania miasta. Dowodem tego świeży fakt, jaki się zdarzył z kilkoma wagonami grochu zakupionymi w powiecie lipnowskim dla Łodzi. W celu przyspieszenia transportów grochu udali się na miejsce delegaci magistratu. Starosta w Lipnie otrzymał polecenie ministerjum aprowizacji, aby wydał dla magistratu w Łodzi listy przewozowe na wywóz transportów grochu z lipnowskiego. Tymczasem p. starosta

groch zarekwirował i sprzedał.

Nie pomogły żadne reklamacje i pretensje zgłoszone do starosty.

Nie mniej ciekawy jest dalszy przebieg tej sprawy, świadczący o bezgranicznej samowoli starosty, który mimo wyraźnego zakazu ze strony ministerjum, zarekwirował dalsze transporty grochu i znów sprzedał, a gdy go interpelowano odpowiedział, „nie wiedział wcale kto jest faktycznym właścicielem grochu“ i że dokonał sprzedaży na potrzeby ludności miejscowej.

Ministerjum zarządziło dochodzenie w tej sprawie.

Dnia 14 maja opatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem



1539

z Lenartowiczów

Stanisław Rybak

przeżywszy lat 29.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Andrzeja Nr. 11 na cmentarz katolicki w Zarzewie nastąpi w niedzielę dn. 16 maja o godz. 4 p. p.

Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Mąż i Rodzina.

Podziękowanie

s. i p.

Walerego Danielowicza

wszystkim, którzy wzięli udział w odprawieniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok a w szczególności członkom Resursy Rzemieśliczej składa serdeczne „Bóg zapłać“
Stroskana żona dzieci i rodzina.

się w pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach. 1547-1

Na Górny Śląsk.

Urzędniczeki Komisarjatu Rządu na m. Łódź ofiarują na Plebiscyt Górnego Śląska mk. 800, zebrane w dniu pożegnania swego Zwierzchika p. Bohdana Zbrozka. 1558-1.

W Rudzie Pabjanickiej nad uroczym stawem na rzece — Ner miejscowe Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w nadchodzącą niedzielę dnia 16-go b. m. urządza dla żądnych rozrywki na łonie wiosennej natury łodzian, wielce urozmaiconą zabawę ogrodową, na program której złożą się: Koncert orkiestry, występy chórów i humorystów tańce i loteria fantowa z wielu cennymi wygranymi jako to: Kozą prosię, rasowy pies drób i tp. ofiary obywateli na rzecz funduszu kulturalno-społecznego organizującej się gminy. 1538-1.

Komunikaty.

— Nina Dorée w Łodzi. W niedzielę dn. 16 b. m. w Sali Koncertowej wystąpi znakomita, wszechświatowej sławy tancerka Nina Dorée, której występy cieszyły się wielkim powodzeniem w Paryżu, a ostatnio w Warszawie.

Pozatem wystąpi doskonały piosenkarz, artysta „Czarnego Kota“ p. Zdzitowiecki, Leopold Brodziński, red. „Przeglądu Teatralnego“, świetna śpiewaczka operowa Maryla Korwinówna oraz p. Jerzy Szubiartowski w swym

repertuarze. Biety do nabycia u Alfreda, Dzielna 12.

Chór Marjański przy Kościele Wnieb. N. M. Panny w Łodzi urządza w niedzielę dnia 16 maja r. b. wycieczkę dla swoich członków i wprowadzonych gości do lasu łagiewnickiego bar. Heinzla.

Wymarsz z lokalu Towarzystwa o godz. 9 rano.

Uwaga: w razie niepogody wycieczka odbędzie

Na ogólne żądanie Publiczności

PIOTROGRODZKI INTYMNNY TEATR

pozostaje jeszcze przez 3 dni

w teatrze „SCALA“

Sobota, 15 maja, o 8.15 w. Niedziela 16 maja, o 8.15 w. Niedziela po poł. o 3.15. Poniedziałek, 17-go, o 8. 15 w.

Ceny zwyczajne, Po południu niższe.

Nowy repertuar, każdego dnia program odmienny.

Kasa czynna od 11 — 3 i od 5 — 9 wiecz.

1537-1.

Dom Handlowo—Transportowy

„SŁAWA“

S. Zmijewski i C. Tomczycki

Sp. z ogr. odp.

tel. 138—58 Warszawa. Polna № 58.

oddziały:

Mińsk, Równo, Starokonstantynów, Szepietówka i Zytomierz.

Jeneralne zastępstwo

Kijowskiego Związku Giełdowego „SŁAWA“ posiadającego agentury i oddziały we wszystkich miastach Ukrainy

Zakup towarów - sprzedaż komisowa - przyjmuje zastępstwa.

1552-3

HUTA Robotnicza „GOŚLAWEK“

kupuje szkło tłuczone

Przejazd 6.

1536-3

Komitet Giełdowy Łódzki

zawiadamia że dn. 28 maja 1920 r. o godz. 3-ej po poł. w siedzibie giełdy, (Piotrkowska 96), odbędzie się ogólne zebranie członków Zgromadzenia Głównego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) otwarcie giełdy towarowej i przyjęcie tymczasowego regulaminu,
- 2) sprawozdanie Komitetu Giełdowego za rok 1920,
- 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 4) wybory prezesa, dwóch wice-prezesów, 6 członków Komitetu giełdowego i 3 zastępców,
- 5) wnioski członków.

Gdyby zebranie powyższe nie doszło do skutku w skutek nieprzybycia przepisanej ustawą giełdy ilości członków Zgromadzenia, zebranie w drugim terminie odbędzie się za dwa tygodnie, czyli 11 czerwca o g. 3 po poł., z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocnem bez względu na ilość obecnych członków.

Komitet Giełdowy Łódzki.

w Łodzi, dn. 14-V 1920 r.

Wóz belgijski

(oryginalny) na resorach o oliwnych osiach solidnie wykonany nadający się do rozwożenia wszelkiego rodzaju towarów do sprzedania obejrzyć w fabryce powozów p. Somera Długa 124. Bliższe szczegóły Przejazd 52 Mleczarnia Paprotnia. 1545-3.

MAJSTER

potrzebny na Samop. Obrczowe Niciarki i mtoornię. Zgłaszać się Pusta 21. 1540-3

Ogórki, Kalafior, Majeran i w. in. nasion jeszcze nadeszły z Francji do Składów L. Jasińskiego prowadzonych od 1870 roku w Łodzi, ul. Andrzeja № 10 i w Łęczycy. Cenniki bezpłatnie. 1460-3.

Dr. medycyny
Tad. BARANOWSKI
LEKARZ DENTYSTA,

operator i specjalista w chorobach jamy ustnej i zębów przyjmuje od godz. 1—3 5—7 Zachodnia 67, I p. (róg Zielonej)

Samochód do sprzedania

4-o osobowy używany 8 16 P. S. z uszkodzonymi gumami. Wiadomość za wyjątkiem świąt godz. 8 — 4 u p. Felca ul. św. Benedykta 88. 1490-1

Korzystny interes
Kuda Pabjanicka za cegielnią Biedermana. Sprzedam lub wydzierżawie zaraz 2 posesje oparkowane 80 X 80. Dom murywany jednopiętrowy, ogródek owocowy, obora, piwnica, dwa domki drewniane, oborki, spiżarnie, piwnice, plac zasadzony kartoflami, piec karmarski (rozbrany) w frontowej murywanej szopie. Miejscowość Incha góry, las, woda, studnia miejska z wyborną wodą, odpowiednie do interes — gospodarke, letnisko, ogrodnictwo. Mieszkania są już opróżnione. Wiadomość PIOTRKOWSKA Nr. 83, m. 23. Eifer. 1540-1

C A S I N O

L O D E O N

Na ogólne żądanie tylko jeszcze 3 dni.

Pełna orkiestra pod batutą L. Kantora
Sensacja sezonu!
Najsłynniejsza gwiazda kinemat,
Ulubienicą publiczności

Henny Porten

w potężnym, monumentalnym dramacie w 6 aktach
z epilogiem p, t,

„OFIARA”

Najnowsza olśniewająca kreacja genialnej artystki w pierwszym obrazie nowej serii na rok 1920, obraz ten przyjęty został z entuzjazmem zagranicą i oglądany jest przez setki tysięcy widzów w największych teatrach świata!

Początek ostatniego przedstaw, o 9,30

Pełna orkiestra pod batutą Pietruszki,
Czarująca ulubienica Łodzi

HELA MOJA

w pięknym nastrojowym w 6 akt,
p, t,

O T C H Ł A Ń D U S Z Y

Nad program:

N a r z e c z o n y z m u s u

Wesoła farsa dunska,

1559

Ceny popularne!



Towarzystwo Akcyjne Elektrowni Sosnowieckiej

Rada Zarządzająca Tow. Akc. Elektrowni Sosnowieckiej ma zaszczyt zaprosić p. p. akcjonariuszy na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

mające się odbyć w Warszawie w dniu 8 czerwca 1920 r. o godz. 4-ej popołudniu w lokalu Stowarzyszenia Techników, Czackiego 3.

PORZĄDEK OBRAD OBEJMUJE:

- 1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej, oraz zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1919;
- 2) Upoważnienie Rady Zarządzającej i Komisji do czynienia niezbędnych wydatków w roku 1920 na prowadzenie ruchu i powiększenia zakładu;
- 3) Przeszacowanie majątku Towarzystwa.
- 4) Wybór członków do Rady Zarządzającej Towarzystwa;
- 5) Wybór członków do Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wnioski Zarządu i akcjonariuszy.

Prawo głosu na Walnym Zgromadzeniu mają ci akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje lub wzięcia za nie kwity depozytowe lub zastawnicze, świadczące o ich złożeniu najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, t. j. do 1 czerwca 1920 r. włącznie na ręce Zarządu, w biurze Towarzystwa w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 11. Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad Walnego zgromadzenia.

Do wystawienia kwitów depozytowych upoważnione są następujące banki i ich filie lub oddziały:

- 1) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa
- 2) Bank Handlowy w Warszawie
- 3) Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu
- 4) Bank Handlowy w Łodzi
- 5) Bank Depozytowy Warszawski w Warszawie
- 6) Bank Kupiecki Łódzki w Łodzi
- 7) Bank Handlowy w Poznaniu
- 8) Bank Kredytowy w Warszawie

Na kwitach depozytowych podane być muszą numery akcji oraz imię, nazwisko i adres właściciela.

Sosnowiec, dnia 4 maja 1920.

Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku

jest otwarty od dnia 16 maja do dn. 30 września włącznie

Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególnie są pożyteczne w cierpieniach skrofalicznych, reumatycznych i artrycznych chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapaleniach kości, okostnej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, niektórych cierpieniach żołądkowo-kiszkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.

Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitym koncentracją soli: 6 3/4 ‰ do 1 1/2 ‰ arzezyjskie Nr. 8 do picia, zawierające 1, 28 jednostek emanacji radioaktywnej)

W Ciechocinku można brać kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, zabiegi hydropatyczne i inhalacje.

1543-1

30 ton 98/99% witryolu miedzi i 20 ton minji ołowianej

natychmiast do nabycia po przystępnych cenach u ŚLĄSKIEGO
TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEGO w Cieszy-
nie, ul. Frydecka 2. 1495-S.

